



STOP KORUPCJI

Korupcja w sporcie

podkom. Karion Smolarek
Zakład Służby Kryminalnej CSP

Sport przez wiele lat określany był jako „szlachetna rywalizacja”, niestety w ostatnich latach opinia ta uległa znacznej zmianie w wyniku wielu „afery”, które dotyczą zawodników oraz organizacji zajmujących się tą dziedziną życia. Zgodnie z definicją, jaką możemy znaleźć w licznych opracowaniach, sport to działalność mająca na celu podnoszenie sprawności fizycznej i jej manifestację, uprawiana systematycznie według pewnych reguł, w których występuje pierwiastek współzawodnictwa i dążenia do osiągnięcia możliwie najlepszych wyników. Właśnie to współzawodnictwo i nacisk na wyniki spowodowały, że sport został dotknięty problemem korupcji.

Korupcja jako pojęcie wywodzi się z łacińskiego słowa corruptio, które oznacza zepsucie, demoralizację, rozkład społeczny. Z definicji tej możemy wywnioskować, jakie są konsekwencje przedmiotowego zjawiska. Naczelna zasada obowiązująca w sporcie, czyli fair play, może zostać naruszona poprzez niewłaściwe zachowanie rywalizujących zawodników, którzy najczęściej łamią zasady obowiązujące w danej dyscyplinie. Może to być spowodowane przez różne przyczyny, np. „złość sportową”, czyli zdenerwowanie wywołane niemożnością konkurowania z mocniejszym rywalem lub prowokacją w trakcie zawodów. Z pewnością wszystkie takie sytuacje są nieetyczne, jednak można je usprawiedliwiać jako wynikające z natury ludzkiej i wielkich emocji, które

towarzyszą współzawodnictwu. Natomiast korupcja to zjawisko mające na celu uzyskanie korzyści majątkowej lub osobistej i nie można mówić, iż są to zachowania nagłe wynikające z emocji lub sytuacji zaistniałej na arenie sportowej.

Z analizy badań przeprowadzanych wśród osób zajmujących się sportem wynika, że problemem nie jest wyłącznie klasyczna korupcja, utożsamiana z łapownictwem, lecz także nepotyzm oraz kumoterstwo, jakie pojawiają się np. w czasie kwalifikowania zawodników do kadry. Ponadto wskazywano na defraudację środków przeznaczanych na szkolenia i sprzęt, do tego dochodzi zagadnienie uczestniczenia zawodników w zawieraniu zakładów bukmacherskich oraz niekiedy inne



przejawy patologii, które jednak odbiegają znacznie od interesującego nas zagadnienia.

Gdy mowa o osobach zajmujących się sportem, zawsze wskazuje się na zawodników, jednak należy tę grupę uzupełnić o trenerów, lekarzy, fizjoterapeutów, którzy bezpośrednio pracują z zawodnikami. Zawsze na przebieg zawodów wpływ mają sędziowie, którzy często oskarżani są o stronniczość. Ponadto w kręgu osób, których dotyczy problem korupcji, znajdują się nierzadko działacze sportowi, w tym członkowie związków sportowych oraz prezesi i inne osoby z kierownictwa klubów. Do tego należy dodać dziennikarzy oraz innych przedstawicieli szeroko pojmowanych mediów, w dzisiejszych czasach są to także amatorzy publikujący w Internecie na własny rachunek, niekiedy zdobywający szeroką publikę. Grupę tę uzupełniają osoby zajmujące się organizacją zakładów bukmacherskich. Wszyscy ci ludzie „żyją ze sportu”, dlatego nie można rozpatrywać korupcji jako pojedynczych zachowań jednostek, lecz konieczne jest zauważanie wzajemnych zależności, jakie zachodzą np. między zawodnikiem, który chce osiągnąć sukcesy, trenerem, który może w przyszłości zostać działaczem związku, prezesem klubu dbającym o finanse i „utrzymanie w lidze”, dziennikarzami szukającymi sensacji czy też bukmacherem, któremu zależy bezpośrednio na zyskach.

W ramach prowadzonych badań środowiska sportowego można stwierdzić, że najbardziej narażonymi na korupcję dyscyplinami są te, w których „są pieniądze”. Należy przez to rozumieć te dyscypliny, które cieszą się dużym zainteresowaniem kibiców oraz sponsorów. W szczególności wskazuje się piłkę nożną, inne dyscypliny drużynowe oraz boks. Jednak spojrzenie na ten problem w ten właśnie sposób wynika głównie z dużych kwot, jakie pojawiają się w przypadku ujawnienia zachowań przestępczych. Natomiast praktycznie wszystkie federacje sportowe dotknięte są zjawiskami korupcyjnymi, najniższy wskaźnik zagrożeń omawianą patologią występuje w sportach nieolimpijskich. Jednak w ich przypadku zjawiska stricte korupcyjne mieszają się z zachowaniami nieetycznymi, np. oszustwo w himalaizmie dotyczące zgłoszenia zdobycia szczytu i przedstawienia podrobionej dokumentacji fotograficznej, a następnie czerpanie korzyści, także materialnych, z tytułu „zdobycy Mount Everestu”. Wiele osób wskazuje na różny stopień „zysków” wynikających z korupcji, w zależności od popularności danej dyscypliny, na niższych szczeblach rozgrywek te korzyści są niejako automatycznie niższe, a także dotyczą innych kategorii osób zaangażowanych w ich uzyskanie. W tym przypadku także wielokrotnie miesza się prawnie ściganą korupcję z niewłaściwym postępowaniem sportowców i osób z nimi pracujących, np. wystawienie do zawodów lub skierowanie na zgrupowanie konkretnego zawodnika ze względu na powiązania rodzinne lub towarzyskie.

W związku z powyższym konieczne jest zaznajomienie się z obowiązującymi przepisami dotyczącymi korupcji w zakresie działalności sportowej. Podstawowym aktem prawnym regulującym tę kwestię jest ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz. U. z 2022 r. poz. 1599, z późn. zm.), a dokładnie rozdział 10 zatytułowany „Przepisy karne”. W ustawie tej naczelnie miejsce zajmuje art. 46, który został przywołany poniżej.

Art. 46 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie

(Dz. U. z 2022 r. poz. 1599, z późn. zm.)

1. Kto, w związku z zawodami sportowymi organizowanymi przez polski związek sportowy lub podmiot działający na podstawie umowy zawartej z tym związkiem, lub podmiot działający z jego upoważnienia, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę lub takiej korzyści albo jej obietnicy żąda w zamian za nieuczciwe zachowanie, mogące mieć wpływ na wynik lub przebieg tych zawodów, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.
2. Tej samej karze podlega, kto w wypadkach określonych w ust. 1 udziela albo obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej.
3. W wypadku mniejszej wagi, sprawca czynu określonego w ust. 1 lub 2 podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.
4. Jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1 lub 2 przyjmuje korzyść majątkową znacznej wartości albo jej obietnicę lub udziela takiej korzyści albo jej obietnicy lub takiej korzyści albo jej obietnicy żąda, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Jak widać, ustęp 1 przedmiotowego artykułu dotyczy łapownictwa biernego, inaczej nazywanego sprzedajnością. Sprawca przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą lub jej żąda, nie muszą to być pieniądze, mogą to być przedmioty, a nawet prawa, z których może wynikać zysk. Przepis nie wskazuje jednolitego katalogu osób mogących dopuścić się tego czynu, może go dokonać każdy, kto działa w związku z zawodami sportowymi, zarówno sportowcy, trenerzy, działacze, sędziowie, jak i inne osoby, np. personel techniczny. Sytuacja korupcyj-

na dotyczy wszelkiego rodzaju oraz poziomu zawodów sportowych, mogą to być także rozgrywki amatorskie, jednak organizatorem musi być polski związek sportowy lub inny podmiot działający z jego upoważnienia lub na podstawie umowy. Przepis ten przypomina art. 228 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2022 r. poz. 1138, z późn. zm.), jednak różni się w zakresie podmiotu, czyli osoby sprawcy. W Kodeksie karnym penalizowane jest działanie w związku z pełnieniem funkcji publicznej.

Kolejne ustępy omawianego przepisu również przypominają normy Kodeksu karnego. Ustęp 2 kryminalizuje łapownictwo czynne, inaczej przekupstwo, i dotyczy osoby udzielającej lub obiecującej udzielić korzyści. W obu interesujących nas przypadkach konieczne jest, by działanie sprawców dotyczyło korzyści w zamian za nieuczciwe zachowanie, mogące mieć wpływ na wynik lub przebieg zawodów. Ustawodawca nie wskazuje, na czym ma polegać ta nieuczciwość, jednak musi ona być na tyle istotna, by wypaczyć wynik lub przebieg zmagania sportowych. Można przyjąć, że dotyczy to naruszenia szeroko rozumianych zasad obowiązujących w danej konkurencji.

Ustępy 3 i 4 wskazują na mniejszą wagę naruszenia lub znaczną wartość korzyści, czyli przekraczającą 200 tysięcy złotych, jednak jedynie uzupełniają one wcześniejsze normy i nie dotyczą samej istoty korupcji.

Artykuł 47 omawianej ustawy dotyczy zjawiska zakładów bukmacherskich i ma następującą treść:

Kto, mając wiadomość o popełnieniu czynu zabronionego określonego w art. 46, bierze udział w zakładach wzajemnych dotyczących zawodów sportowych, do których odnosi się ta wiadomość, lub ujawnia tę wiedzę w celu wzięcia udziału przez inną osobę w takich zakładach, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Jak widać, przepis ten ma zwalczać korupcję, której przyczyną są zakłady wzajemne dotyczące zawodów sportowych. Zachowania takiego dopuszcza się osoba lub osoby opisane we wcześniejszym artykule ustawy o sporcie, a także inna, lecz posiadająca wiedzę o zachowaniu korupcyjnym wpływającym na wynik lub przebieg zawodów. Sprawca posiadający odpowiednią informację sam bierze udział lub ujawnia tę wiedzę innej osobie po to, by ona zajęła się hazardem, obstawiając właściwy wynik.

Przyczyną powstania powyższego przepisu było zjawisko hazardu, w którym przedmiotem zakładów są wyniki zawodów sportowych. Przyjęło się już, niepochozące z języka polskiego, pojęcie „zakładów bukmacherskich”. W związku z czym należy zwrócić uwagę na powstające nowe słowa dotyczące korupcji w sporcie. Powszechnie znane jest sformułowanie „wydrukować wynik”, czyli ułożyć tak rozgrywkę sportową, by

zakończyła się przewidywanym przez zainteresowanego rozstrzygnięciem. Z tego sformułowania powstało pojęcie „drukarz”, czyli nieuczciwy sędzia wpływający na wynik – najczęściej meczu piłkarskiego. Jednak wraz ze zmianami w funkcjonowaniu korupcji wynikającej z zakładów wytworzyły się nowe słowa, jednym z nich jest „typer”, które oznacza osobę obstawiającą wyniki rozgrywek. Kolejnym „insider”, czyli informacja istotna dla losów rywalizacji, często wpływająca od zawodników lub innych osób mających wpływ na przebieg zawodów, dokładnie wiążąca się z omawianym art. 47. Następnym słowem zaadaptowanym w ostatnich latach do naszego języka jest „fix” oznaczający spotkanie sportowe, którego przebieg lub wynik zostały już ustalone w celu osiągnięcia korzyści przez określone osoby. Zastąpiło ono przestarzałe już pojęcie „drukowania”. Można więc powiedzieć, że wraz z upływem czasu i zmianami w sporcie zmienia się także nomenklatura korupcyjna.

Na zakończenie trzeba stwierdzić, że korupcja w sporcie zmienia się, przechodząc od drobnych korzyści, niekiedy nawet rzeczowych, które były przekazywane zawodnikom lub trenerom kilkadziesiąt lat temu, do wielkich sum pieniężnych służących „ustawieniu” całych sezonów rozgrywek, co związane jest z zakładami bukmacherskimi prowadzonymi w sieci internetowej, niekiedy dotyczącymi całego świata. Często wskazuje się, że azjatyckie grupy przestępcze zajmujące się hazardem przyjmują zakłady dotyczące rozgrywek, o których istnieniu nawet nie wiemy, a które odbywają się w krajach na przeciwległym krańcu globu. Ponadto międzynarodowe federacje sportowe wyraźnie wpływają na działalność związków krajowych, które z kolei, ze względu na wielką popularność danej dyscypliny, mają olbrzymi wpływ na władze publiczne, ustawodawstwo i przepływy finansowe. Obecnie walka z taką działalnością przestępczą musi być prowadzona w sposób zorganizowany i we współpracy międzynarodowej.

Summary

Corruption in sport

Corruption phenomena concern every area of social life, including sports activities. These affairs change over the years just as our whole life changes, evolving from small benefits transferred several decades ago, to huge sums of money and organized criminal activity at the present time. This article depicts the issue of corruption in sport. Sport is a field in which there are elements of competition and the pursuit of achieving the best possible results. Therefore, both rivalry and the focus on results cause that the world of sport has been affected by the problem of corruption.

Źródło: Katarzyna Olbryś